



NASZA GAZETKA

NUMER 3/2011

CZERWIEC 2011 r.



**Kalendarium życia
Stefana Wyszyńskiego**



Olimpiada Caritas w Łomży



**Festiwal Piosenki
Cygańskiej - Nasielsk**



BEATYFIKACJA PAPIEŻA JANA PAWŁA II



Kalendarium życia Stefana Wyszyńskiego

(sierpień 1901 - maj 1981)

110 rocznica urodzin

30 rocznica śmierci



3 sierpnia 1901

We wsi Zuzela na ziemi nurskiej, na pograniczu Podlasia i Mazowsza urodził się Stefan Wyszyński, jako drugie dziecko Stanisława i Julianny z Karpioń Wyszyńskich.

31 października 1910

Zmarła 33-letnia matka Stefana Wyszyńskiego po urodzeniu córki Zofii, która także zmarła po miesiącu.



1913

Stefan otrzymuje sakrament bierzmowania od biskupa Juliana Nowowiejskiego.

1920

Stefan Wyszyński przechodzi do Seminarium Wyższego we Włocławku.

czerwiec 1924

Ukończenie studiów filozoficzno-teologicznych.

3 sierpnia 1924

Stefan Wyszyński zostaje wyświęcony na kapłana przez biskupa Wojciecha Owczarka.

1925 – 1929

Dalsze studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na Wydziale Prawa Kanonicznego oraz studia nad katolicką nauką społeczną i ekonomią.

czerwiec 1929

Ks. Stefan Wyszyński doktoryzuje się z prawa kanonicznego, obroniwszy pracę pt. Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły.

1937

Powołanie ks. Wyszyńskiego do Rady Społecznej przy Prymasie Polski.

październik 1939

Rewizja gestapo w Seminarium i ucieczka z Włocławka w ostatniej chwili przed aresztowaniem, ukrywanie się w różnych okolicach kraju.



czerwiec 1942 – 1 sierpnia 1944

Ks. Wyszyński udaje się do podwarszawskich Lasek i zostaje kapelanem Zakładu dla Niewidomych, rozwijając jednocześnie ożywioną działalność duszpasterską i konspiracyjną w pobliskiej Warszawie.

15 sierpnia 1945

Ks. Wyszyński zostaje mianowany kanonikiem kapituły katedralnej we Włocławku.

4 marca 1946

Pius XII mianuje ks. prof. Wyszyńskiego biskupem lubelskim.

12 maja 1946

Konsekracja ks. prof. S. Wyszyńskiego na biskupa lubelskiego.

12 listopada 1948

Pius XII mianuje biskupa lubelskiego ks. Wyszyńskiego arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i warszawskim, a tym samym Prymasem Polski.

29 listopada 1952

Radiostacje całego świata ogłaszają wiadomość o wyniesieniu przez Piusa XII do godności kardynalskiej Prymasa Polski.

25 września 1953

W późnych godzinach nocnych został aresztowany i uwięziony Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski, arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski.

**26 września 1953**

Kardynała Wyszyńskiego przywieziono w nocy samochodem do pierwszego miejsca uwięzienia – do Rywałdu.

12 października 1953

Wieczorem przewieziono Prymasa Polski do nowego miejsca uwięzienia – do Stoczka koło Lidzbarka Warmińskiego.

8 grudnia 1953

Uwięziony Prymas dokonuje aktu duchowego oddania się Matce Bożej i pełnego zawierzenia Jej swego losu. W akcie tym była zgoda na każdy los wyznaczony przez Boga.

6 października 1954

Prymas Polski zostaje przewieziony samolotem do trzeciego miejsca uwięzienia w Prudniku Śląskim. Ponownie zwraca się listownie do rządu, m. in. w czasie choroby swego ojca, ale listy te pozostają bez odpowiedzi. Prymas postanawia nie kierować więcej żadnych pism do władz.

27 października 1955

Rząd wydaje zarządzenie, mocą którego Ksiądz Prymas zostaje przeniesiony do czwartego miejsca uwięzienia w Komańczy, co oznacza złagodzenie warunków izolacji, ale władze podtrzymują decyzję z 24 września 1953 zakazującą Kardynałowi Wyszyńskiemu pełnienia jego funkcji kościelnych.

sierpień 1956

Nadal uwięziony w Komańczy Prymas Polski opracowuje koncepcję Wielkiej Nowenny Tysiąclecia, będącej następnym po Ślubach Jasnogórskich elementem przygotowań do Tysiąclecia Chrztu Polski.

26 sierpnia 1956

Pełniący obowiązki przewodniczącego Konferencji Episkopatu biskup Klepacz składa w Częstochowie zredagowane przez Prymasa Polski Jasnogórskie Śluby Narodu.

18 maja 1957

Ojciec święty wręcza uroczystie Prymasowi Polski insygnia kardynalskie, których nie mógł otrzymać w 1952 roku, nie wypuszczony przez władze państwowe na konsystorz.

24 lipca 1958

Nadeszły nominacje na biskupów pomocniczych, m. in. dla ks. Karola Wojtyły i ks. Jerzego.

grudzień 1965

List biskupów polskich do biskupów niemieckich, zawierający słowa „przebaczamy i prosimy o przebaczenie”, wywołuje burzliwą reakcję władz.

3 maja 1966

Główne uroczystości Milenium Chrztu Polski z udziałem Prymasa, mianowanego legatem papieskim.

13, 20 i 27 stycznia 1974

Pierwszy cykl słynnych Kazań Świętokrzyskich Prymasa, wygłoszonych w obliczu zarysowującego się kryzysu w Polsce.

12, 19 i 26 stycznia 1975

Drugi cykl Kazań Świętokrzyskich.

11, 18 i 25 stycznia 1976

Trzeci cykl Kazań Świętokrzyskich.

6 stycznia 1978

Słynne kazanie Prymasa Polski w katedrze warszawskiej, w którym sformułowane zostały główne postulaty Kościoła wobec państwa.

**6 sierpnia 1978**

Umiera Ojciec święty Paweł VI.

11 sierpnia 1978

Obaj Kardynałowie polscy – Wyszyński i Wojtyła udają się na pogrzeb do Rzymu.

październik 1978

Kardynałowie Wyszyński i Wojtyła udają się na konklawe po niespodziewanej śmierci Jana Pawła I.

16 października 1978

Wybór metropolity krakowskiego Kardynała Karola Wojtyły na Papieża.

6 lutego 1979

Jubileusz 30 lat posługi arcybiskupiej Prymasa Polski.

3 sierpnia 1979

List Prymasa do kapłanów z wyrazami wdzięczności, że wszyscy przyczynili się, aby był „Słowiński Papież”.

10 stycznia 1980

Apel Jasnogórski Prymasa o wymownym tytule: „Powiedz, aby rakiety stały się chlebem...”

lipiec i sierpień 1980

Wielka fala strajków w Polsce, zakończona 31 sierpnia podpisaniem tzw. „umowy społecznej”, to jest porozumień między rządem a robotnikami w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu, przewidujących m. in. wolne związki zawodowe i prawo do strajku. Potem zawarto jeszcze dużą ilość porozumień lokalnych.

26 sierpnia 1980

Kazanie Prymasa Polski w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, w którym wzywał do „dojrzałości narodowej i obywatelskiej” w obliczu niebezpieczeństwa ingerencji zewnętrznej. Jednocześnie Prymas wskazał na „propagowaną ateizację, która podrywała więź i siłę kulturalną milenijnego Narodu”. W tym samym dniu Rada Główna Episkopatu pod przewodnictwem Prymasa Polski uchwaliła Komunikat opublikowany 27 sierpnia, stwierdzający, że warunkiem pokoju społecznego jest poszanowanie niezbywalnych praw Narodu, a wśród nich prawa do zrzeszania się w związkach zawodowych.

9 września 1980

Na Jasnej Górze obradowała Rada Główna Episkopatu Polski, oceniając aktualną sytuację w kraju i związane z nią zadania Kościoła.

23 października 1980

Prymas Polski przebywał w Rzymie przeprowadzając 10 listopada 1980 ważne rozmowy z Ojcem świętym Janem Pawłem II.

2 lutego 1981

Prymas Polski w homilii wygłoszonej w Gnieźnie na temat odnowy moralnej stwierdził: „Jeżeli pracownicy przemysłowi uzyskali prawo zrzeszania się, to trzeba to prawo przyznać również i pracownikom rolnym”.

10 listopada 1980

W dniu powrotu z Rzymu Prymas przyjął przedstawicieli NSZZ „Solidarność” z Lechem Wałęsą.

14 grudnia 1980

Opublikowano list Episkopatu pt. „Biskupi Polscy wzywają do chrześcijańskiej odpowiedzialności za Ojczyznę”.

Wielkanoc 1981

„Alleluja”. Słowo Prymasa na Wielkanoc o chrześcijańskiej nadziei życia, które nie ustaje po śmierci, tylko się odmienia...

26 kwietnia 1981

Ogłoszono komunikat sekretariatu o trwającym leczeniu domowym Prymasa Polski, wzywając wiernych do modłów o zdrowie dla Księdza Prymasa.

14 maja 1981

Ogłoszono komunikat konsylium lekarskiego stwierdzający, że „choroba – mimo leczenia – ma przebieg postępujący. Stan

chorego Księdza Kardynała Prymasa jest poważny”.

22 maja 1981

Ogłoszono komunikat Episkopatu, że stan Jego Eminencji Księdza Kardynała Prymasa jest bardzo poważny. Lekarze musieli przeciwdziałać zaburzeniom krążenia i oddychania.

25 maja 1981

Prymas Polski odbył ostatnią rozmowę telefoniczną z Ojcem świętym, którego tak bardzo pragnął zobaczyć przed swym odejściem.

26 maja 1981

Lekarze Prymasa stwierdzili, że stan Jego zdrowia jest krytyczny. Nagłe pogorszenie nastąpiło w godzinach rannych 26 maja 1981.

28 maja 1981

W Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego o godz. 4.40 odszedł do Boga Kardynał Stefan Wyszyński, arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski, Prymas Polski i przewodniczący Konferencji Episkopatu. Komunikat lekarski głosił, że przyczyną zgonu „był rozsiany proces nowotworowy jamy brzusznej o wybitnej złośliwości i szybkim postępie”.

31 maja 1981

W Warszawie odbył się uroczysty pogrzeb Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Koncelebrze przewodniczył sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej Kardynał Agostino Casaroli. Kardynał Franciszek Macharski odczytał wzruszające послanie Ojca świętego, który ujawnił, że gdyby nie choroba, sam przybyłby na pogrzeb Prymasa. We własnym słowie Kardynał Macharski wypowiedział wzruszające i rozdzierające serce słowa o wartościach wyrażanych przez Prymasa, które teraz skupiły lud Warszawy i Polski w modlitwie, kontemplacji i jedności moralnej. Biskup Jerzy Modzelewski odczytał duchowy testament zmarłego Prymasa, mówiący o jego walce z ateizacją i fałszywej polityce państwowej. Prymas wybaczał wszystkim, także tym, którzy Go atakowali i więzili.

Jana Paweł II o Kardynale Wyszyńskim

Dziś pragnę wspólnie z wami (...) podziękować za tę wieloletnią opatrnościową służbę Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Służył człowiekowi i Narodowi. Służył Kościołowi i światu – służąc Chrystusowi przez Maryję. W swoim służeniu i posługiwaniu wzorował się na Teju, która – w momencie najwyższego Boskiego wybrania – nazwała siebie Służebnicą Pańską. Z tego służenia i posługiwania zmarły Prymas uczynił główną siłę swego pasterzowania. Był mocny służbą – służbą świadomą posłannictwa zleconego mu przez Księcia Pasterzy. Był mocny służbą – i tą swoją prymasowską służbą czynił mocnym Kościół i Naród pośród dziejowych prób i doświadczeń. Dzisiaj razem z wami przy jego grobie, w sercu Warszawy, dziękuję Trójcy Przenajświętszej za tę wielką prymasowską służbę Kardynała Stefana Wyszyńskiego, prosząc, aby owoce jej trwały nadal w sercach ludzi na całej ziemi ojczystej. Był mocny swoją wiarą w Boga, który jest Panem stworzenia i Panem dziejów przez Jezusa Chrystusa – ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Dziś jeszcze zdaje się mówić do nas słowami psalmisty: „Prawica Pana wzniesiona wysoko, prawica Pańska moc okazała. Nie umrę, ale żyć będę i głosił dzieła Pana”.

Między nami jest Matka Najświętsza



Był mocny swoją wiarą w Chrystusa – ów kamień węgielny zbawienia człowieka, ludzkości, narodu. Czynił wszystko, aby ten kamień nie został odrzucony przez ludzi naszej epoki, ale by się na nowo umocnił w fundamentach duchowego budowania współczesnych i przyszłych pokoleń. Jak Paweł Apostoł, tak i zmarły Prymas głosił Chrystusa ukrzyżowanego, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą wśród świata szukającego w każdej epoce innych mądrości i innych mocy. Taką oto modlitwę zostawił nam w swoich zapiskach: „Wszystkie drogi Twoje – miłosierdzie i prawda! Cierpienie rozplywa się w doznanej miłości. Kara przestaje być odwetem, bo jest lekarstwem podanym z ojcowską delikatnością. Smutek dręczący duszę jest orką na ugorze pod nowy zasiew. Samotność jest oglądaniem z bliska Ciebie. Złośliwość ludzka jest szkołą milczenia i pokory. Oddalenie od pracy jest wzorem gorliwości i oddaniem serca. Więzienna cela jest prawdą, że nie mamy tu mieszkania stałego ... By więc nikt nie myślał źle o Tobie, Ojczy, by nikt nie śmiał Cię ukrzywdzić zarzutem surowości – boś dobry, bo na wieki miłosierdzie Twoje” (18 stycznia 1954 rok). Dziękujemy dziś Trójcy Przenajświętszej za te ewangeliczne, paschalne dziedzictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który pod krzyżem Chrystusa stawał zawsze razem z Maryją. „Wszystko postawiłem na Maryję”. Wobec Niej czuł się jak Apostoł Jan, jak przybrany syn i jak rozmiłowany w Bogurodzicy „niewolnik miłości”. W tym bezwzględny oddaniu znajdował swoją duchową wolność; tak, był człowiekiem wolnym – i uczył nas, swoich rodaków, prawdziwej wolności. Był niestrudzonym rzecznikiem godności każdego człowieka oraz dobrego imienia Polski pośród narodów Europy i świata. Można do niego odnieść słowa poety: „ Z pokorą teraz padam na kolana, Abym wstał silnym Boga robotnikiem. Gdy wstanę – mój głos będzie głosem Pana. Mój krzyż – Ojczyzny całej będzie krzykiem” (Juliusz Słowacki, Tak mi, Boże, dopomóż) Opatrzność Boża oszczędziła Mo bolesnych wydarzeń, które łączą się z datą 13 grudnia 1981. Odszedł do Ojca w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, a pogrzeb jego odbył się w uroczystość Nawiedzenia Bogurodzicy. Jakby Pani Jasnogórska chciała wycisnąć ostatnią ziemską pieczęć na życiu tego Prymasa, który wraz z Episkopatem Polski zaprosił Ją do nawiedzenia wszystkich diecezji i parafii w naszej Ojczyźnie. Dziękując Trójcy Przenajświętszej za wielką postugę Prymasa Tysiąclecia, prosimy Króla Wieków, aby nic nie zniszczyło tego głębokiego fundamentu, jaki dane mu było położyć w duszy ludu Bożego na całej polskiej ziemi.

(Jan Paweł II Katedra św. Jana w Warszawie 16 czerwca 1983 rok).

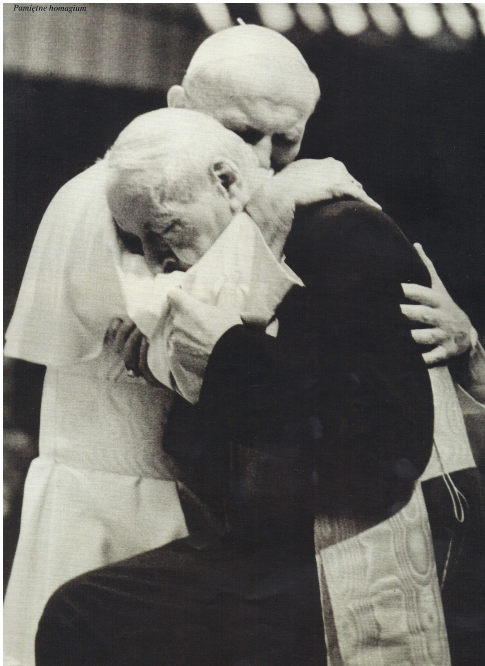
Wybór Ojca Świętego Jana Pawła II był ukoronowaniem życia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Głęboka wewnętrzna więź tych dwóch wielkich ludzi to niepowtarzalna, trudna do wypowiedzenia tajemnica. Kim był Kard. Wyszyński dla Ojca Świętego, wyraził to sam Jan Paweł II podczas audiencji dla Polaków 23 X 1978 roku: „Czcigodny i umiłowany Księżu Prymasie! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego papieża-Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem”.



Tajemnicę ojcowskiej i synowskiej więzi Ojca Świętego i Kardynała Stefana Wyszyńskiego przybliży zdjęcie Arturo Mari, które po wyborze Jana Pawła II obiegiło świat. Papieski fotograf, który zrobił Ojcu Świętemu setki tysięcy fotografii, tak pisał o tej: „Zdjęcie, które na zawsze pozostanie w moim sercu, zrobiłem w tydzień po konklawe, na audiencji z udziałem Polaków w auli Pawła VI. Niektórzy z nich specjalnie przyjechali na to spotkanie do Rzymu. Inni byli tu wcześniej. Od pierwszych minut audiencja była niezwykła, ale moment kulminacyjny nastąpił wtedy, gdy «lew Kościoła» – cały Rzym tak go nazywał i cały Rzym kochał tego walczącego o Kościół «lwa» – Kardynał Stefan Wyszyński, takim pokornym, pełnym miłości głosem powiedział: «Umiłowany Ojczy Święty». Spojrzałem na Jana Pawła II, zobaczyłem bezbrzeżny ocean miłości w jego oczach. Zrobiłem szybko zdjęcie i muszę przyznać, że uwielbiam wprost patrzeć na tę słodką, łagodną twarz Papieża”.

Przedziwna była ich więź i jedność. Oni byli jedno w odpowiedzialności za Kościół, w umiłowaniu Matki Najświętszej, w obronie podstawowych praw ludzkich, w ukochaniu polskiej kultury i historii. Prześladowcy Kościoła usiłowali skłócić Kardynałów ze sobą. W książce *Teczki Wojtyły* wśród licznych dokumentów Urzędu Bezpieczeństwa jest i taki, który zawiera „wytyczne planu postępowania władz centralnych w stosunku do Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Kardynała Karola Wojtyły z nadzieją na stopniowe skonfliktowanie hierarchów”. Dokument ten powstał 5 VIII 1967 roku. Jego autorzy przy całym prymitywnym sposobie oceny obu Kardynałów zdawali sobie sprawę z tego, że próba ich skłócenia będzie problemem. W dokumencie czytamy: „Wojtyłę będzie denerwowała każda, nawet najbardziej niewinna próba pchania go do konfliktu z Wyszyńskim, wchodzenie w ten konflikt. Dlatego też nasza taktyka powinna być następująca:

- naszym postępowaniem nie powinniśmy prowokować go do politycznych kontrataków;
- obserwować i studiować każdy przejaw wewnętrznych odniesień i stosunków pomiędzy Kardynałami, prowadzić elastyczną politykę w zależności od zmiany sytuacji (...)
- demonstrować w dalszym ciągu niechęć wobec Wyszyńskiego, wykorzystując każdą ku temu okazję, w takim jednak stopniu, aby nie zmuszać Wojtyły do solidaryzowania się z Wyszyńskim”.



Nie udało się skonfliktować tych dwóch szlachetnych, wielkich, mądrych ludzi. Jednak w opinii niektórych środowisk zagnieździły się rozsiewane przez UB opinie mające na celu przeciwstawienie ich sobie. Do dzisiaj można spotkać spadkobierców tych fałszywych ocen. Istnieje bowiem pewien stereotyp przedstawiania Kard. Wojtyły jako nowoczesnego, otwartego człowieka, a Kard. Wyszyńskiego jako konserwatywnego, sztywnego hierarchy. To nieprawdziwa ocena. Oczywiście ci dwaj wielcy ludzie różnili się. Należeli do innej „strefy” historycznej i geograficznej. Stefan Wyszyński urodził się w 1901 roku na Mazowszu, pod zaborem rosyjskim, gdy Polska jeszcze nie odzyskała wolności. Karol Wojtyła przyszedł na świat w Wadowicach 19 lat później, w pamiętnym 1920 roku, gdy ojczyzna już cieszyła się wolnością. Różnili się jako osobowości, różnili się zainteresowaniami intelektualnymi, a nawet kondycją fizyczną. Kardynała Karola Wojtyłę pasjonowała filozofia, Kardynała Stefana Wyszyńskiego – nauka społeczna. Wojtyła kochał sport, narty, spływy kajakowe, dla Wyszyńskiego jedynym „sportem” były długie spacery. Te wszystkie podziały znikają jednak jak wiosenny śnieg wobec ich charyzmatycznej jedności w Bogu.

Bóg był dla nich wszystkim. Biskupie hasło Kard. Wojtyły: *Totus Tuus* („Cały Twój”) i Kard. Wyszyńskiego: *Soli Deo* („Samemu Bogu”) świadczą o ich bezgranicznym, całkowitym oddaniu się Bogu i Matce Najświętszej. Obaj dążyli do zjednoczenia z Bogiem najkrótszą drogą – z Maryją i przez Maryję. I Kard. Wojtyła, i Kard. Wyszyński, idąc śladami św. Ludwika Grignion de Montfort, oddali się Maryi w niewolę, aby odtąd żyć już nie według własnych planów, ale według Jej woli, która zawsze jest zgodna z wolą Bożą.

Gdy Ojciec Święty Jan Paweł II w 1979 roku po raz pierwszy stanął jako papież na Jasnej Górze, najgłębiej wyjaśnił sens oddania się Matce Bożej w niewolę. „Znaczenie słowa «niewola» tak dotkliwe dla Polaków, kryje w sobie podobny paradoks, jak słowa Ewangelii o własnym życiu, które trzeba

stracić, ażeby je zyskać. Wolność jest wielkim darem Bożym. Trzeba go dobrze używać. Miłość stanowi spełnienie wolności, a równocześnie do jej istoty należy przynależność – czyli nie być wolnym, albo raczej być wolnym w sposób dojrzały. Jednakże tego «nie-bycia wolnym» w miłości nigdy się nie odczuwa jako niewolę, nie odczuwa jako niewolę matka, że jest uwiązana przy chorym dziecku, lecz jako afirmację swojej wolności, jako jej spełnienie. Wtedy jest najbardziej wolna! Oddanie w niewolę wskazuje więc na «szczególną zależność», na świętą zależność i na «bezwzględna ufność». Bez tej zależności świętej, bez tej ufności heroicznej, życie ludzkie jest nijakie!” (Jasna Góra, 4 VI 1979).

Obaj więc – i Kardynał Wojtyła, i Kardynał Wyszyński byli ludźmi „bezwzględnej ufności” i „świętej zależności” od Boga, byli ludźmi zawierzenia.

Kardynał Wyszyński oddał się w niewolę Matce Bożej 8 XII 1953 roku, gdy był uwięziony w Stoczku. Nie prosił o nic dla siebie. Jego największą troską był Kościół. W *Zapiskach więziennych* pod datą 12 V 1956 roku ujął to tak: „O jedno proszę, byś wzięwszy wszystko moje, chciała bronić Kościoła Chrystusowego, Tobie oddanego (...) Ochroniaj go płaszczem macierzyńskim, skryj go w Sercu Twoim. Jeśli jest Ci to potrzebne, zabij mnie, aby mógł żyć w Polsce Kościół Syna Twego”.

Kardynał Wojtyła do głębi rozumiał maryjną linię duszpasterstwa Kardynała Wyszyńskiego. Obaj widzieli Jasną Górę jako znak nadziei dla Polski w najtrudniejszych doświadczeniach. Prymas Wyszyński pisał z Komańczy do generała zakonu paulinów na Jasnej Górze: „Tak mocno wierzę w to, że Opatrzność dała Polsce dodatkową pomoc, wiążącą Naród w trudnych chwilach. Jasna Góra jest tą ostatnią deską ratunku dla Narodu. Występuje w sposób szczególnie widoczny wtedy, gdy jest ciężko i gdy już znikąd, zda się, nie widać ratunku”. A Ojciec Święty Jan Paweł II, mówił na Jasnej Górze: „Tyle razy przybywaliśmy tutaj! Stawaliśmy na tym świętym miejscu, przykładaliśmy niejako czujne pasterskie ucho, aby usłyszeć, jak bije serce Kościoła i serce Ojczyzny w Sercu Matki. (...) Trzeba przykładać ucho do tego świętego miejsca, aby czuć, jak bije serce narodu w Sercu Matki. Biję zaś ono, jak wiemy, wszystkimi tonami dziejów, wszystkimi odgłosami życia. Ileż razy biło jękiem polskich cierpień dziejowych! Ale również okrzykami radości i zwycięstwa! Można na różne sposoby pisać dzieje Polski, zwłaszcza ostatnich stuleci, można je interpretować wedle wielorakiego klucza. Jeśli jednakże chcemy dowiedzieć się, jak płyną te dzieje w sercach Polaków, trzeba przyjść tutaj. Trzeba przyłożyć ucho do tego miejsca. Trzeba usłyszeć echo życia całego narodu w Sercu jego Matki i Królowej!”

Kardynał Wojtyła rozumiał, dlaczego Kard. Wyszyński w sytuacji zagrożenia wiary Polaków pragnie skupić naród wokół Jasnej Góry. Rozumiał sens Jasnogórskich Ślubów Narodu, które nazwał „polską kartą praw człowieka”. Rozumiał Milenijny Akt Oddania Polski w niewolę miłości Matce Kościoła za wolność Kościoła w ojczyźnie i w świecie. Wielu ludziom, nawet w kręgach duchowieństwa, wydawało się to przesadą – oddać Polskę w niewolę Maryi? Arcybiskup krakowski stanął przy Prymasie Polski, z całą mocą wspierając jego decyzję. Jako pierwszy napisał komentarz teologiczny do Aktu Oddania. A gdy przybył po raz pierwszy do Polski jako Papież, złożył na Jasnej Górze uroczysty Akt Zawierzenia Kościoła i rodziny ludzkiej. Zaczął go przypomnieniem dziedzictwa zawierzenia, które tak żywe jest na Jasnej Górze.

„Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico i Pani Jasnogórska...

Tymi słowami wielokrotnie razy biskupi polscy na Jasnej Górze przemawiali do Ciebie, przynosząc w sercach doświadczenia i troski, radości i bóle, a nade wszystko wiarę, nadzieję i miłość swych rodaków.

Niech mi wolno będzie dzisiaj od tych samych słów rozpocząć nowy jasnogórski Akt Oddania, który rodzi się z tej samej wiary, nadziei i miłości, z tradycji ojczystej, w której przez tyle

lat uczestniczyłem, a równocześnie z nowych zadań, które za Twoją sprawą, o Maryjo, zostały powierzone mnie, niegodnemu człowiekowi, a równocześnie Twemu przybranemu synowi.

Pragnę w dniu dzisiejszym, przybywając na Jasną Górę jako pierwszy papież-pielgrzym, odnowić całe to dziedzictwo zawierzenia, oddania i nadziei, które tu tak wielkodusznie zostało nagromadzone przez moich braci w biskupstwie i rodaków”.



W 1978 roku okazało się, że Akt Oddania Polski w niewolę Maryi ku pomocy Kościołowi powszechnemu nie był na wyrost. Sam wybór Ojca Świętego Jana Pawła II Kardynał Wyszyński przeżył jako zwycięstwo Matki Najświętszej. Po powrocie do kraju mówił na Jasnej Górze: „Uwierzcie, że było to dzieło Boga, dzieło Chrystusa w Duchu Świętym i Oblubienicy Ducha Świętego – Matki Chrystusowej! Wszyscy tak to zrozumieli. Nikogo nie zdumiał wybór cudzoziemca, nawet Polaka. Wszystkich uradował. I to tak wielką radością, że nie można się było obronić od jej oznak. Ilu Kardynałów, starych ludzi, płakało z radości! A tży są chyba najlepszym interpretatorem uczuć...”

Gdy podszedłem do Jana Pawła II z pierwszym oddaniem hołdu, usta nasze niemal jednocześnie otworzyły się imieniem Matki Bożej Jasnogórskiej: To Jej dzieło! Wierzyliśmy w to mocno i wierzymy nadal”.

Od chwili wyboru Jana Pawła II Kardynał Wyszyński w każdej Mszy Św., w każdym Apelu Jasnogórskim, w każdym różańcu modlił się za niego. „Jemu rósć, mnie się umniejszać” – powtarzał za św. Janem Chrzycielem. Radował się każdym dokonaniem Ojca Świętego. Wspierał go modlitwą i ofiarą życia. Kiedy 13 V 1981 roku, już na łożu śmierci, dowiedział się o zamachu na życie Ojca Świętego, aż się skuł pod wpływem tej wiadomości, mówiąc: „Zawsze się tego bałem”. Odtąd już wszystko ofiarował za Jana Pawła II. 14 V 1981 roku w ostatnim przemówieniu do wiernych stolicy, które było odtwarzane z taśmy magnetofonowej podczas Mszy Św. przed kościołem św. Anny powiedział: „I dlatego proszę Was, aby te heroiczne modlitwy, które zanosicie w mojej intencji na Jasnej Górze i w świątyniach warszawskich i diecezjalnych, gdziekolwiek, abyście to wszystko skierowali w tej chwili wraz ze mną ku Matce Chrystusowej, błagając o zdrowie i siły dla Ojca Świętego. Czyńmy te niewielkie ofiary, aby nasz «wдови grosz» wyjednał miłosierdzie Boże, aby Chrystus rozpoznał ogromną miłość, którą mamy do Jego Zastępcy na ziemi” (Warszawa, 14 V 1981).

A 22 maja, w przemówieniu pożegnalnym do Rady Głównej, znajdujemy słowa, które świadczą o tym, że Kardynał Wyszyński świadomie ofiarował swoje życie i cierpienia w intencji Jana Pawła II: „Ojciec Święty! Nie potrzebujemy mówić o naszych do niego uczuciach i o tej dziwnej po prostu synchronizacji naszego życia, zwłaszcza w ostatnich latach, aż do tego momentu. Ta synchronizacja mnie osobiście

zobowiązuje mocno wobec Ojca Świętego, i ja to zobowiązanie przyjmuję świadomie, z pełnym zrozumieniem i uległością” (Warszawa, 22 V 1981).

24 V 1981 roku Jan Paweł II zapragnął chociaż przez telefon z kliniki Gemelli usłyszeć raz jeszcze głos Kardynała Wyszyńskiego i pożegnać się. Przewód telefoniczny był jednak za krótki, nie było jeszcze telefonów bezprzewodowych ani komórkowych, a Ksiądz Prymas nie miał już siły, aby wstać i podejść do telefonu. Dopiero 25 maja, miała miejsce ostatnia na ziemi rozmowa tych dwóch wielkich mężów Bożych. Oto zapis tego wydarzenia z książki ks. Bronisława Piaseckiego *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*:

„Kwadrans po godzinie 12.00 umówiony telefon. Na wiadomość, że Ojciec Święty jest przy telefonie, Ksiądz Prymas całym wysiłkiem woli koncentruje się i zupełnie świadomie i przytomnie, choć głosem ledwo słyszalnym, przerywanym ciężkim oddechem, mówi do Ojca Świętego: «Ojciec, Ojciec, jestem bardzo słaby, bardzo... Dziękuję za różaniec, jest dla mnie pociechą... Ojciec... Łączy nas cierpienie... Módlmy się za siebie wzajemnie. Między nami jest Matka Najświętsza... Cała nadzieja w Niej... Ojciec, całuję Twoje stopy... Błogosław mi» [milcząco czyni znak krzyża] mówi dalej: «Ojciec, Ojciec, błogosław mi raz jeszcze. Amen. Amen. Amen»”.

28 V 1981 roku Kardynał Wyszyński odszedł do Boga. Ojciec Święty nie mógł przyjechać na pogrzeb. Przesłał swojego przedstawiciela. Ceremonii pogrzebowej przewodniczył Sekretarz Stolicy Apostolskiej Agostino Casaroli. Ojciec Święty przysłał piękny list, w którym nazwał Kardynała Wyszyńskiego Prymasem Tysiąclecia. A potem najwierniej nosił w sercu jego obecność i dziedzictwo, które pozostawił.

Kiedy po raz pierwszy Ojciec Święty przyjechał do ojczyzny po śmierci Kardynała Wyszyńskiego, powiedział w katedrze warszawskiej 16 VI 1983: „Pierwszy etap mojej jasnogórskiej pielgrzymki w związku z 600. rocznicą wizerunku Matki Chrystusa prowadzi do katedry warszawskiej, do grobu wielkiego Prymasa Tysiąclecia, Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Nie mogłem przybyć do Warszawy na jego pogrzeb 31 V 1981 roku z powodu zamachu na moje życie 13 maja, co spowodowało kilkumiesięczny pobyt w szpitalu. Kiedy dzisiaj dane mi jest przybyć do Ojczyzny, pierwsze moje kroki skierowuję do jego grobu. I staję przy ołtarzu archikatedry św. Jana, aby pierwszą Mszę Św. na polskiej ziemi odprawić za niego. Odprawiam ją za duszę śp. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ale łączę tę Najświętszą Ofiarę z głębokim dziękczynieniem. Dziękuję Bożej Opatrzności za to, że w trudnym okresie naszych dziejów, po drugiej wojnie światowej, na przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia, dała nam tego Prymasa, tego męża Bożego, tego miłośnika Jasnogórskiej Bogarodzicy, tego nieustraszonego sługę Kościoła i Ojczyzny... Dziękujemy dziś Trójcy Przenajświętszej za to ewangeliczne, paschalne dziedzictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który pod krzyżem Chrystusa stawał zawsze razem z Maryją. «Wszystko postawiłem na Maryję». Wobec Niej czułem się jak apostoł Jan, jak przybrany syn i jak rozmówany w Bogarodzicy «niewolnik miłości». W tym bezwzględnym oddaniu znajdował swoją duchową wolność: tak, był człowiekiem wolnym i uczył nas, swoich rodaków, prawdziwej wolności. Był niestrudzonym rzecznikiem godności każdego człowieka oraz dobrego imienia Polski pośród narodów Europy i świata.

Można do niego odnieść słowa poety: «Z pokorą teraz padam na kolana, / Abym wstał silnym Boga robotnikiem. / Gdy wstanę — głos mój będzie głosem Pana, / Mój krzyk — ojczyzny całej będzie krzykiem» (Juliusz Słowacki, *Tak mi, Boże, dopomóż*)”.

Beatyfikacja Ojca Świętego Jana Pawła II kieruje nasze serca ku Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu z pytaniem: kiedy on?

(Artykuł pochodzi z gazety *Miejsca Święte*, nr.5, 2011 r.)

ZAPROSZENIE

W dniu **02.05.2011** r. o godzinie **10⁰⁰** w Kaplicy Domu
zostanie odprawiona **Msza Święta** dziękczynna
za dar Beatyfikacji Ojca Świętego **Jana Pawła II.**



Po Mszy Świętej o godzinie **11⁰⁰** zostanie
wyświetlony film poświęcony Papieżowi Janowi Pawłowi II

Zapraszamy do uczestnictwa

Jan Paweł II

1920 - 2005

W dniu 2 maja 2011 r. uroczystości beatyfikacyjne w naszym Domu rozpoczęła uroczysta Msza Święta celebrowana przez naszego kapelana księdza Tadeusza. Następnie nasi mieszkańcy uczestniczyli w projekcji filmu o życiu Jana Pawła II pt. „Jan Paweł Wielki” oraz mieli możliwość wysłuchania pięknych pieśni o błogosławionym Janie Pawle II.

BŁOGOSŁAWIONY JAN PAWEŁ II

W Niedziele Miłosierdzia Bożego, oczy całego świata zwrócone były na Plac Świętego Piotra w Watykanie. Serca milionów ludzi z całego świata myśli swoje kierowało ku jednej Osobie - Janowi Pawłowi II.

Na watykańskim Palcu dokonało się wielkie dzieło, które zjednoczyło rozmodlone serca na całym świecie. Sześć lat temu, kiedy Papież Polak odchodził do „Domu Ojca”, wierni wołali Santo Subito. Któż mógł wtedy przypuszczać, że te prorocze słowa staną się rzeczywistością już po sześciu latach? Któż mógł przypuszczać że na naszych oczach dokonało się dorastanie do świętości? Dokonało się ono w bardzo trudnych czasach. Wystarczyło sięgnąć do źródeł opisujących trudne dzieciństwo małego Karola, potem czas wojny. A i lata szukania powołania, „spóźnionego powołania” nie należały do łatwych.

Trzeba tu również wspomnieć, że lata kapłaństwa i biskupstwa realizowały się w czasach dalekich od wolności, demokracji, sprawiedliwości.

Jego słowa wypowiedziane podczas pielgrzymek do Ojczyzny i podczas innych spotkań, to treść 14 encyklik, 14 adhortacji, 43 listów, liczne przemówienia, to wszystko sprawiało, że czuliśmy się jakby był obok nas. Jego prostota i siła w ewangelizowaniu, każda pielgrzymka była przez niego przygotowana perfekcyjnie. Podczas swego prawie 27 letniego pontyfikatu wygłosił ponad 2400 homilii, odwiedził 132 kraje a

w podróżach spędził 586 dni. Polskę odwiedził 9 razy, USA – 7, Francję – 6, Hiszpanię – 5.

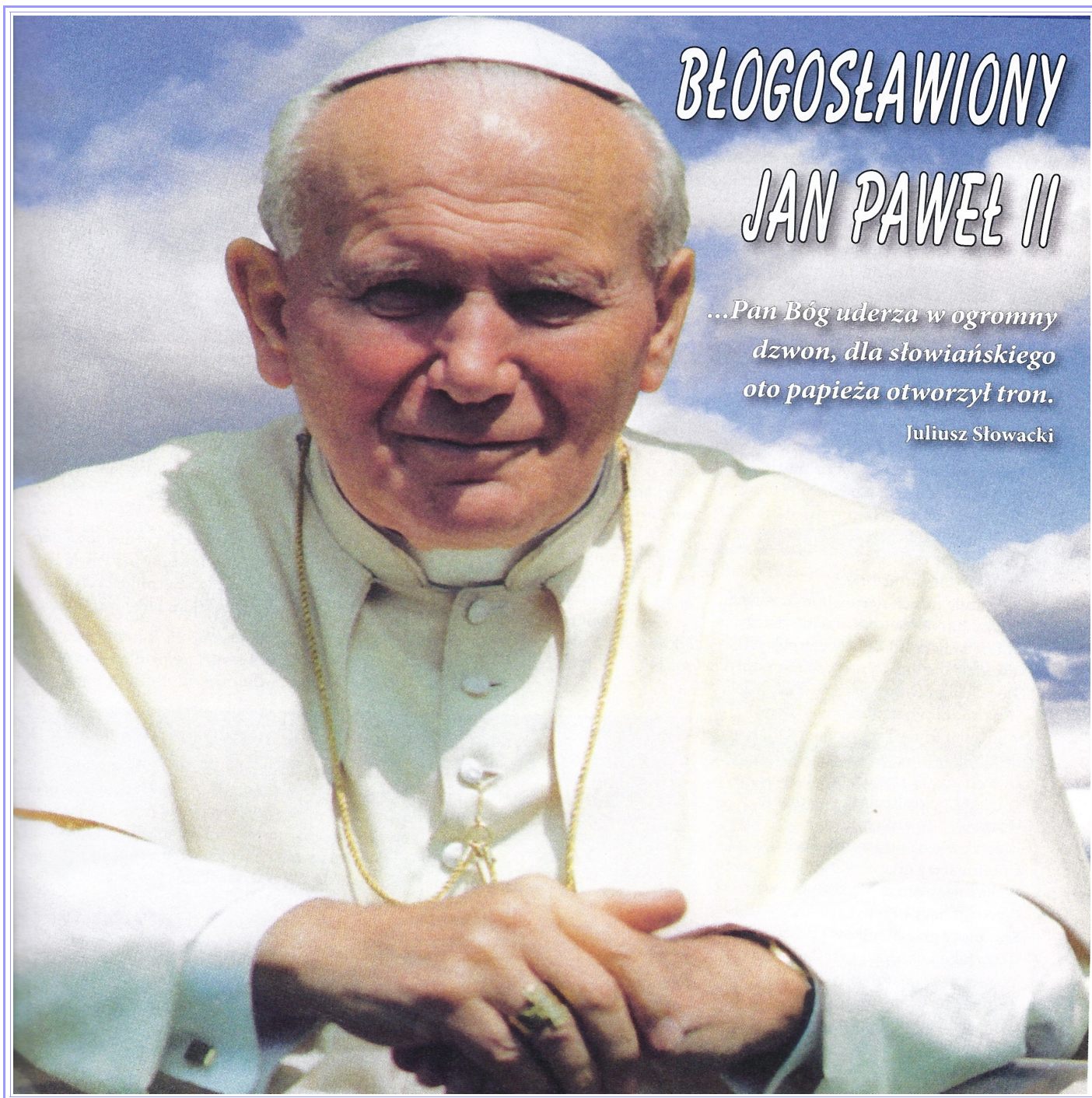
Mamy za co dziękować. Warto w tym miejscu wspomnieć, że to on będąc na Stolicy Piotrowej kanonizował 478 świętych (w tym 9 Polaków) oraz beatyfikował 1318 błogosławionych (w tym 154 Polaków).

Przeżywając uroczystość beatyfikacyjną pamiętaliśmy, że nie jest ona tylko chwilą wzruszeń, ale wymagała od nas podjęcia pewnych zobowiązań.

A tych na pewno w życiu każdego z nas można znaleźć mnóstwo. Poczawszy od rodziny, poprzez nasze osobiste życie, na Ojczyźnie kończąc. Obyśmy nie zapomnieli nigdy, jak wiele dla nas zrobił błogosławiony Jan Paweł II. Obyśmy nie zapomnieli.

KAROL WOJTYŁA

1920 – 2005



BŁOGOSŁAWIONY

JAN PAWEŁ II

*...Pan Bóg uderza w ogromny
dzwon, dla słowiańskiego
oto papieża otworzył tron.*

Juliusz Słowacki

Jan Paweł II – Papież
1978 – 2005
Beatyfikacja 1.05.2011

MODLITWA O KANONIZACJĘ JANA PAWŁA II

Boże w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwala krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości.

On, zawierając się całkowicie Twemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę do osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą.

Udziel nam, za jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją, że Twój Sługa Papież Jan Paweł II, zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

LITANIA DO BŁOGOSŁAWIONEGO JANA PAWŁA II

Kyrie eleison, Christe eleison, Kyrie eleison.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże - zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata, Boże - zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże - zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, Jedyny Boże - zmiłuj się nad nami.
Święta Maryjo - módl się za nami.

Błogosławiony Janie Pawle, módl się za nami
Zanurzony w Ojcu, bogatym w miłosierdzie,
Zjednoczony z Chrystusem, Odkupicielem człowieka,
Napętniony Duchem Świętym, Panem i Ożywicielem
Całkowicie oddany Maryi,

Przyjacielu Świętych i Błogosławionych,
Następcu Piotra i Sługo sług Bożych,
Stróżu Kościoła nauczający prawd wiary,
Ojcze Soboru i wykonawco jego wskazań,
Umacniający jedność chrześcijan i całej rodziny ludzkiej,

Gorliwy Miłośniku Eucharystii,
Niestrudzony Pielgrzymie tej ziemi,
Misjonarzu wszystkich narodów,
Świadku wiary, nadziei i miłości,
Wytrwały Uczestniku cierpień Chrystusowych,
Apostole pojednania i pokoju,
Promotorze cywilizacji miłości,
Głosicielu Nowej Ewangelizacji,
Mistrzu wzywający do wypłynięcia na głębię,
Nauczycielu ukazujący świętość jako miarę życia,
Papieżu Bożego Miłosierdzia,
Kaptanie gromadzący Kościół na składanie ofiary,
Pasterzu prowadzący owczarnię do nieba,

Bracie i Mistrzu kapłanów,
Ojcze osób konsekrowanych,
Patronie rodzin chrześcijańskich,
Umocnienie małżonków,
Obrońco nienarodzonych,
Opiekunie dzieci, sierot i opuszczonych,
Przyjacielu i Wychowawco młodzieży,
Dobry Samarytaninie dla cierpiących,

Wsparcie dla ludzi starszych i samotnych,
Głosicielu prawdy o godności człowieka,
Mężu modlitwy zanurzony w Bogu,
Miłośniku liturgii sprawujący Ofiarę na ołtarzach świata,
Uosobienie pracowitości,
Zakochany w krzyżu Chrystusa,
Przykładnie realizujący powołanie,
Wytrwały w cierpieniu,
Wzorze życia i umierania dla Pana,

Upominający grzeszników,
Wskazujący drogę błędzącym,
Przebaczający krzywdzicielom,
Szanujący przeciwników i prześladowców,
Rzeczniku i obrońco prześladowanych,
Wspierający bezrobotnych,
Zatroskany o bezdomnych,
Odwiedzający więźniów,
Umacniający słabych,
Uczący wszystkich solidarności,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata
- przepuść nam, Panie,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata
- wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata
- zmiłuj się nad nami.

Módl się za nami błogosławiony Janie Pawle.
Abyśmy życiem i słowem głosili światu Chrystusa,
Odkupiciela człowieka.

Módlmy się:
Miłosierny Boże, przyjmij nasze dziękczynienie za dar
apostolskiego życia i posłannictwa błogosławionego
Jana Pawła II i za jego wstawiennictwem
pomóż nam wzrastać w miłości do Ciebie i odważnie głosić
miłość Chrystusa wszystkim ludziom. Przez Chrystusa,
Pana naszego.

Amen.

Składająca się z 49 wezwań modlitwa jest przeznaczona do prywatnego odmawiania i nawiązuje do duchowych aspektów pontyfikatu sługi Bożego. 12 kwietnia nadal jej imprimatur metropolita krakowski, kard. Stanisław Dziwisz.

MODLITWA O WSTAWIENICTWO BŁ. JANA PAWŁA II

Janie Pawle II, nasz święty orędowniku, Wspomożycielu w trudnych sprawach. Ty, który swoim życiem świadczyłeś wielką miłość do Boga i ludzi, prowadząc nas drogą Jezusa i Maryi, w umiłowaniu obojga, pragnąc pomagać innym. Przez miłość i wielkie cierpienie ofiarowane za bliźnich, co dzień zbliżałeś się do świętości. Pragnę prosić Cię o wstawiennictwo w mojej sprawie (wymieniamy swoją intencję). Wierząc, że przez Twoją wiarę, modlitwę i miłość pomożesz zanieść ją do Boga z ufnością w miłosierdzie Boże i moc Twej papieskiej modlitwy. Pragnę przez Jezusa i Maryję za Twoim przykładem zbliżyć się do Boga.

Ojcze nasz...
Zdrowaś Maryjo...
Chwała Ojcu...

Jana Pawła II można uznać za najwięcej podróżującego papieża. Przez 26 lat pontyfikatu odbył 104 zagraniczne podróże do ponad 130 krajów na wszystkich kontynentach. Odwiedził Polskę dziewięć razy. Każda wizyta Papieża Polaka w ojczyźnie miała niepowtarzalny charakter. Poniżej opisujemy je pokrótce.

1979

Pierwsza wizyta Papieża w Polsce odbywała się pod hasłem „Gaude Mater Polonia”. Jan Paweł II był w Polsce od 2 do 10 czerwca. Najczęściej przypominaną i uznawaną za najbardziej zmienną papieską modlitwę były słowa wypowiedziane na placu Zwycięstwa w Warszawie „*Niech zstąpi duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi.*”

Mniej pamiętanymi słowami Jana Pawła II była homilia wypowiedziana w Gnieźnie: „*Czyż Chrystus tego nie chce? Czyż Duch Święty tego nie rozstrząda, ażeby ten papież Polak, papież Słowianin, właśnie teraz odsonił duchową jedność chrześcijańskiej Europy, na którą składają się dwie wielkie tradycje: Zachodu i Wschodu.*”

Zdaniem części komentatorów i znawców problematyki kościelnej ta wizyta Jana Pawła II pobudziła Polaków i zapoczątkowała wolnościowy zryw pierwszej „Solidarności” w 1980 roku.

1983

Druga pielgrzymka Papieża do Polski odbyła się pod koniec stanu wojennego, w dniach 16–23 czerwca. Stan wojenny Rada Państwa zniósła 22 lipca. W czasie tamtej wizyty w ojczyźnie Jan Paweł II mówił Polakom o znaczeniu chrześcijańskiej nadziei. W przemówieniach do ówczesnych władz (formalnie istniała jeszcze Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego) Papież nie skrywał swojego negatywnego stosunku wobec stanu wojennego. Przemawiając w Warszawie i nawiązując do 600. rocznicy odsieczy wiedeńskiej mówił o zwycięstwie chrześcijańskiej moralności nad militarną siłą reżimu: „*wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że nie chodzi o zwycięstwo militarne, jak przed trzystu laty, ale o zwycięstwo natury moralnej*”. „*Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj*” – apelował słowami listu św. Pawła Apostoła do Rzy-

Pielgrzymki do Polski



Pierwsza pielgrzymka do kraju w czerwcu 1979 r. – powitanie w Warszawie. Na trasie przejazdu na Nowym Świecie Fot. PAP/Z. Matuszewski



Pamiętne kazanie na placu Zwycięstwa w 1979 roku

Fot. Archiwum

Na dole: Jan Paweł II w Łomży podczas pielgrzymki w 1991 roku

Fot. S. Olzacki



mian. „*Musicie być mocni, bardziej niż kiedykolwiek w dziejach Polski*” – wołał do rodaków w czasie nabożeństwa w Nowej Hucie.

1987

„*Wyrażnym upomnieniem się o podmiotowość narodu*” – nazwali komentatorzy wizytę Jana Pawła II w Polsce w 1987 roku. Przemawiając do władz na Zamku Królewskim w pierwszym dniu swej pielgrzymki (8–14 czerwca) Jan Paweł II powiedział przedstawicielom rządu i rady państwa (dziś zadania rady państwa wypełnia prezydent RP), że „*każdy z tych ludzi ma swoją osobową godność i ma prawa tej godności odpowiadające. W imię tej godności słusznie wszyscy dążą do tego, aby być nie tylko przedmiotem nadrzędnego działania władzy, instytucji życia państwowego – ale być podmiotem. A być podmiotem to znaczy uczestniczyć w stanowieniu o pospolitej rzeczy wszystkich Polaków*”. Papież apelował w czasie tej pielgrzymki, na placu Defilad w Warszawie, o „*powtórny ewangelizację na ziemi polskiej*”.

1991

Czwarta pielgrzymka Papieża do ojczyzny miała miejsce już po przełomie demokratycznym. Drugi już rok Polacy cieszyli się wolnością, żyli w warunkach demokracji i gospodarki wolnorynkowej. Trwał też wówczas wielki spór o miejsce Kościoła w życiu publicznym. Jan Paweł II w homiliach głoszonych między 1 a 9 czerwca przypominał Polakom znaczenie każdego z dziesięciu przykazań. Nowe warunki życia katolików w Polsce rodziły bowiem przed Kościołem nowe wyzwania duszpasterskie. W przesłaniu do polskich biskupów Papież napisał, że „*w poprzednim układzie Kościół stwarzał jakby przestrzeń, w której człowiek i naród mógł bronić swoich praw; w tej chwili człowiek musi znaleźć w Kościele przestrzeń do obrony poniekąd przed samym sobą: przed złym użyciem swej wolności, przed zamarnowaniem wielkiej historycznej szansy*”.

W roku 1991 Jan Paweł II był w Polsce dwukrotnie. W połowie sierpnia przemawiał do miliona młodych ludzi z całego świata zgromadzonych na Jasnej Górze na Światowym Dniu Młodzieży.

1995

22 czerwca Papież na kilka godzin odwiedził diecezję bielsko-żywiecką, był bowiem wówczas

w Czechach, gdzie kanonizował Jana Sarkandra. W homilii wygłoszonej w czasie nabożeństwa w Skoczowie. Jan Paweł II mówił o potrzebie kształtowania sumień ludzi wierzących żyjących w pluralistycznym społeczeństwie i w demokracji. „Czas próby polskich sumień trwa – wołał Papież do wiernych. – Wbrew pozorom praw sumienia trzeba bronić także dzisiaj. Pod hasłami tolerancji w życiu publicznym i w środkach masowego przekazu szerzy się nieraz wielka, może coraz większa nietolerancja. Odczuwają to boleśnie ludzie wierzący. Zauważa się tendencję do spychania ich na margines życia społecznego, ośmieszają się i wyszydza to, co dla nich stanowi nieraz największą świętość”.

1997

Kolejna pielgrzymka Papieża do Polski była związana z trwającym w maju i czerwcu 1997 roku Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym we Wrocławiu oraz obchodami tysiąclecia śmierci św. Wojciecha. Jej hasło brzmiało: „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki”. Wiele miejsc w swoim nauczaniu Papież poświęcił potrzebie jedności chrześcijan i roli chrześcijaństwa w zjednoczonej Europie. W uroczystościach w Gnieźnie uczestniczyli prezydenci siedmiu europejskich państw. Papież mówił do nich i do wiernych zgromadzonych nad relikwiami św. Wojciecha, że „nie będzie Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha”.

W 1997 roku było już widać, że Jan Paweł II zaczyna podupadać na zdrowiu. Po nabożeństwie w Gorzowie Papież prosił wiernych o modlitwę, by mógł doczekać 2000 roku i wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie.

1999

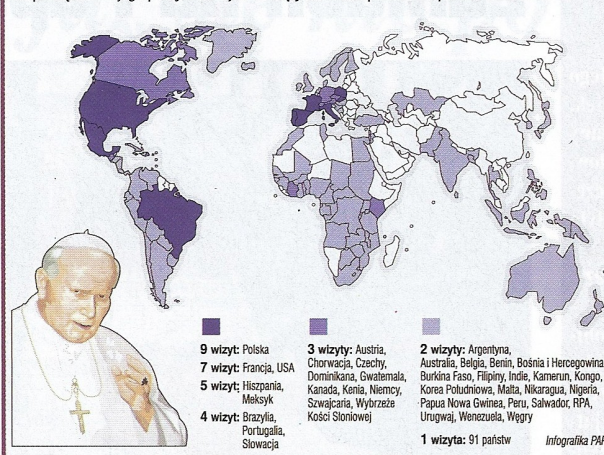
Sześć lat temu odbyła się najdłuższa ze wszystkich wizyt Papieża Polaka w ojczyźnie. Papież odwiedził 21 miejscowości, kanonizował 108 osób (męczenników z lat II wojny światowej). Nauczanie Papieża w czasie pielgrzymki w 1999 roku było oparte na ośmiu ewangelicznych błogosławieństwach. Jan Paweł II przemawiał również do Zgromadzenia Narodowego, apelując o budowanie demokracji opartej na mocnych zasadach etycznych.

Pielgrzymka Papieża w 1999 roku była również podróżą sentymentalną do miejsc, w których spędził połowę swojego życia. W Wadowicach wspominał dzieciństwo, szkołę, amatorski teatr, w którym uczestniczył i święcenia kapłańskie. W jednej ze wsi na Pojezierzu Augustowskim odwiedził rodzinę zwykłych rolników, którzy opowiadali mu o warunkach życia na wsi w okresie transformacji.

Podczas tej pielgrzymki Jan Paweł II najpierw spadł ze schodów i skale-

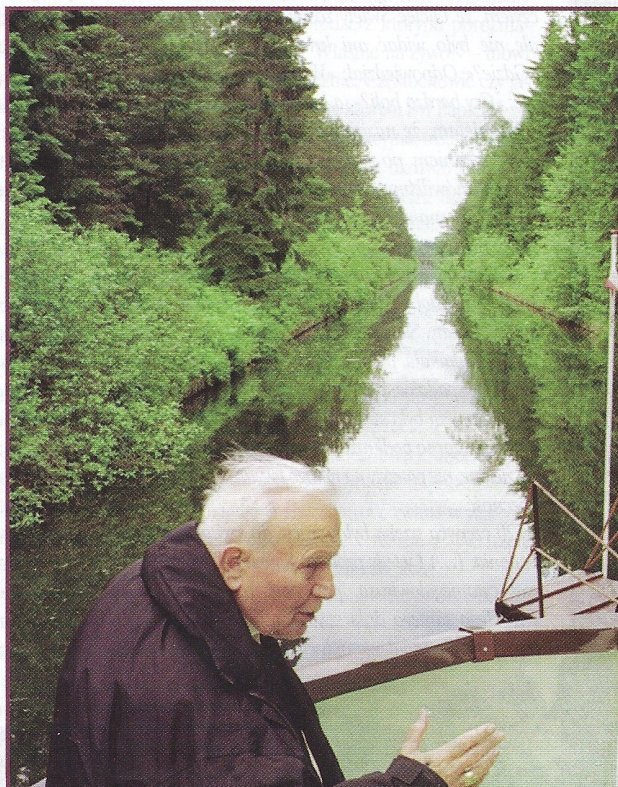
PAPIEŻ PIELGRZYM

Od początku swojego pontyfikatu Ojciec Święty odwiedził ponad 130 państw na świecie.



Spotkanie papieża Jana Pawła II z Lechem Wałęsą w gdańskiej kurii biskupiej 5 czerwca 1999 roku
Fot. M. Kosycarz/KFP/PAP

Na dole: Ojciec Święty Jan Paweł II podczas przejazdu Kanałem Augustowskim 9 czerwca 1999 roku
Fot. PAP/EPA



czył sobie czoło, a potem zaziębił się i nie mógł sprawować mszy na krakowskich błoniach. Jan Paweł II podczas pobytu w Polsce uroczystie zakończył synod plenarny, który miał zwiększyć rolę zwykłych wiernych w Kościele – m.in. umożliwić świeckim głoszenie Ewangelii czy udzielanie komunii. Synod do tego nie doprowadził, a wbrew oczekiwaniom wiernych Papież nie zajął stanowiska wobec efektów prac synodu.

2002

Zgodnie z hasłem pielgrzymki „Bóg bogaty w miłosierdzie”, Papież konsekwentnie nawoływał do troski o najsłabszych, pokrzywdzonych, biednych i potrzebujących.

Już w czasie powitalnej ceremonii na lotnisku w Balicach przemawiając do najwyższych państwowych władz i dziesięciu tysięcy wiernych wołał, by pamiętać o tych, którzy cierpią biedę, niedostatek i choroby.

– Wiem, że wiele polskich rodzin, zwłaszcza wielodzietnych, wielu bezrobotnych i ludzi w podeszłym wieku ponosi niemałe koszty przemian społeczno-gospodarczych. Pragnę im powiedzieć, że dzielę duchowo ich ciężary i los – zapewnił Ojciec Święty.

Głównym celem przyjazdu Papieża do Polski było poświęcenie Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach. W ten sposób Jan Paweł II oficjalnie potwierdził kult miłosierdzia Boga na całym świecie.

W czasie swej ostatniej pielgrzymki Papież skierował apel do wszystkich wiernych, by na co dzień byli miłośnikami wobec innych ludzi.

– Trzeba spojrzeć miłością, aby dostrzec obok siebie brata, który wraz z utratą pracy, dachu nad głową doznaje poczucia zagubienia, opuszczenia i beznadziei. Potrzeba „wyobraźni miłosierdzia”, aby przyjąć z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie, aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorodnych uzależnień, lub przestępstwa; aby nieść radę, pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem.

Bezrobotnym daj spotkać pracodawców. Wyrzuconym na bruk daj dach nad głową. Rodzinom daj miłość, która pozwala przetrwać wszelkie trudności. Młodym daj perspektywę na przyszłość. Dzieci otocz płaszczem opieki, aby nie ulegały zgorzeniu.

W czasie tamtej pielgrzymki papież odmówił niezwykłą, osobistą i przejmującą modlitwę do Matki Boskiej. W Kalwarii Zebrzydowskiej prosił, by była z nim zarówno do końca życia, jak i po śmierci. ■ (jp)

SEKCJA WĘDKARSKA

W naszym Domu prężnie działa powołana w 2010r. sekcja wędkarska „Płotka” pod opieką instruktora terapii zajęciowej Wiesława Kuskowskiego. Liczy ona 23 osoby. Należą do niej następujący Mieszkańcy: Barszczewski Waldemar, Dolny Michał, Malon Roman, Gniado Joanna, Samełko Krystyna, Masny Tomasz, Pawelczyk Tadeusz, Sutkowski Stanisław, Budziszewski Andrzej, Iciak Mirosław, Waśkiewicz Halina, Sarnecki Andrzej, Mierzejewski Ireneusz, Rudnicki Piotr, Sieczka Stanisław, Smosarski Aleksander, Nakielski Ryszard, Madej Małgorzata, Lubański Mieczysław, Majkowski Sławomir, Pawłowski Marek i Poddebniak Hanna.

ZAWODY SPŁAWIKOWE W SZYMONACH NA MAZURACH

Po raz pierwszy nasza sekcja wędkarska uczestniczyła w „Otwartych Zawodach Spławikowych o Puchar Wiceprezesa Koła nr 72 ENERGOPAP” w kategorii emeryci i renciści. Zawody odbyły się w dniu 10.04.2011r. Byliśmy w miejscowości Szymony na Mazurach. Na tą wyprawę z chęcią pojechali Waldemar Barszczewski, Joanna Gniado, Krystyna Samełko i Tomasz Masny. Opiekował się nimi Wiesław Kuskowski. W zawodach pierwsze miejsce zajęła Joanna Gniado. Gratulujemy !



ZAWODY WĘDKARSKIE NA ZALEWIE W WYKROCIE

30.04.2011 r. nad zbiornikiem w Wykrocie odbyły się zawody Rzutowe o Puchar "Mojej Ostrołęki". Zawody były połączone z akcją „sprzątanie świata” w której udział wzięło ogółem 56 osób, głównie młodzież szkolna. Zebrano trzy kontenery śmieci.



Pogoda podczas zawodów dopisała, było pogodnie i ciepło. Zawody wędkarskie zorganizowane były przez koło „Energopap” pod kierownictwem Prezesa Władysława Grzybowskińskiego. Mieszkańców naszego Domu w tych zawodach reprezentowało dziesięciu członków sekcji wędkarskiej pod kierownictwem jej opiekuna - instruktora terapii zajęciowej Wiesława Kuskowskiego: Tomasz Masny, Andrzej Budziszewski, Stanisław Sutkowski, Sławomir Majkowski, Marek Pawłowski, Halina Waśkiewicz, Mirosław Iciak, Małgorzata Madej. Nasi mieszkańcy zdobyli punktowane miejsca:

I miejsce zdobył Andrzej Budziszewski

II miejsce zdobył Roman Malon

III miejsce zdobył Stanisław Sutkowski



Wszystkim uczestnikom zapewniono posiłek, kiełbaski z różną napojem. Dla naszych mieszkańców była to frajda i oderwanie się od codziennego życia. Przyjechali uśmiechnięci i zadowoleni.

Dzień Ziemi w Ostrołęce

W niedzielę 8.05.2011 r. przy "Kupcu" trwały obchody Dnia Ziemi. Już po raz trzeci ostrołęckie stowarzyszenie "Ekomena" zaprosiło Dom Pomocy Społecznej do wspólnej zabawy. Przed sceną i na parkingu koło Handlowca odbywały się konkursy dla dzieci, wystawy, przedstawienia o tematyce ekologicznej. Wystawy i stoiska były czynne już od godz. 11:00 na parkingu przy Handlowcu. Nasi mieszkańcy Jarosław Kulik, Alina Gasek, Ewa Kowalewska, Sławomir Majkowski i Tomasz Masny wyjechali wspólnie pod opieką instruktorów terapii zajęciowej Agnieszki Krukowskiej i Lucyny Grała. Zorganizowali wystawę prac z których wiele zostało sprzedanych.



OLIMPIADA CARITAS W ŁOMŻY



Dnia 14 maja 2011 roku nasi Mieszkańcy zostali po raz pierwszy zaproszeni do udziału w XI Olimpiadzie Caritas osób niepełnosprawnych pod hasłem „Zwycięzę bo pokonam samego siebie”, która odbyła się w Łomży. Olimpiada rozpoczęła się Mszą Świętą w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Nasz Dom reprezentowali: Joanna Gniado, Krystyna Samełko, Tomasz Masny, Stanisław Sutkowski, Ryszard Nakielski, Jarosław Kulik. Udział wzięli w konkurencjach pływackich i rekreacyjno – sportowych. Drużyną opiekowała się Izabella Żarnoch, a towarzyszyli ekipie sportowej Pani Dyrektor Janina Brzozowska oraz Kapelan Domu Ksiądz Tadeusz Andryszewski. W konkurencjach rekreacyjno – sportowych złoty medal zdobył Stanisław Sutkowski w podbijaniu piłeczki pingpongowej na czas. Okazał się najlepszym zawodnikiem.



Cała drużyna prezentowała się bardzo dobrze, wszyscy otrzymali medale, dyplomy, pamiątkowe maskotki i statuetki dla drużyny. Gratulujemy naszym sportowcom, dziękujemy i życzymy dalszych sportowych sukcesów.



V Integracyjny Turniej Sportowy „Zdrowo i Weselo” w Łomży



Sportowcy naszego Domu brali udział w „V Integracyjnym Turnieju Sportowym Zdrowo i Weselo” Łomża 2011. Spotkanie odbyło się 19 maja 2011 roku w Domu Pomocy Społecznej w Łomży. W Turnieju brało udział osiem drużyn sportowych. Nasza ekipa wystąpiła w składzie: Stanisław Sutkowski, Stanisław Pupecki, Ryszard Nakielski, Jarosław Kulik, Tomasz Masny. Cała drużyna brała udział w konkurencjach sportowo – rekreacyjnych, w których spisala się bardzo dzielnie. W konkurencji warcaby nasi zawodnicy Stanisław Pupecki i Ryszard Nakielski zdobyli egzekwo I miejsce. Cała drużyna zajęła III miejsce drużynowo. Wszyscy zawodnicy otrzymali brązowe medale, dyplomy, słodczyce, lornetki, 2 statuetki dla warcabistów oraz puchar dla drużyny. Dziękujemy naszym sportowcom i życzymy dalszych sportowych sukcesów !



KONKURS PLASTYCZNY

Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej zostali zaproszeni przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie do konkursu plastycznego „SZTUKA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH”, temat konkursu „MARZENIE O EUROPIE”. W pracowniach terapii zajęciowej mieszkańcy wykonali pod kierunkiem instruktorów terapii zajęciowej trzy prace konkursowe.

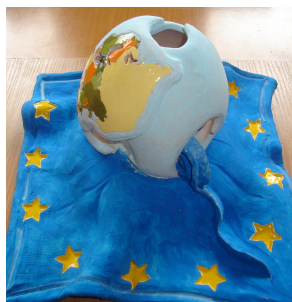
Prace w kategorii – malarstwo i witraż pod tytułem „KURPIE SERCEM EUROPY” wykonali Jarosław Kulik, Hanna Poddębniak i Alina Gasek pod kierunkiem Agnieszki Krukowskiej i Lucyny Grała



Praca w kategorii – rysunek i grafika pod tytułem „SEN O PARYŻU” wykonał Ryszard Nakielski pod kierunkiem Danuty Bartoszewicz



Praca w kategorii – rzeźba kameralna i płaskorzeźba pod tytułem „WYCIECZKA PO EUROPIE” wykonał Ryszard Nakielski pod kierunkiem Edyty Ciuchta i Anny Zienkiewicz - Jarmuszewskiej.

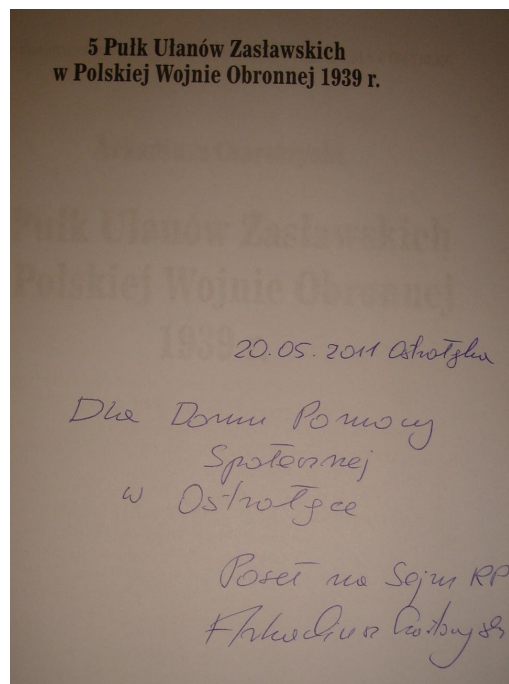


Prace są piękne, czekamy na nagrody.

Spotkanie z Posłem



Dnia 20 maja 2011r. mieliśmy przyjemność goszczenia Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Pana Arkadiusza Czartoryskiego. Pan Poseł chętnie skorzystał z zaproszenia mieszkańców, w ponadgodzinnym wystąpieniu poruszył wiele interesujących tematów między innymi : służby zdrowia, opieki społecznej. Na pamiątkę swego pobytu w Naszym Domu podarował Nam ponad sześćdziesiąt egzemplarzy publikacji książkowych swego autorstwa pod tytułem „ 5 Pułk Ułanów Zasławskich w Polskiej Wojnie Obronnej 1939r.” Wszystkim chętnym w książce zamieścić swoją dedykację.



Festiwal Piosenki Cygańskiej

25 maja 2011 roku mieliśmy już po raz kolejny ogromną przyjemność uczestniczyć w V Przeglądzie Romskich Obyczajów Muzyki i Ewentualnie Natury „PROMIEN 2011” w Nasielsku. Każdy z zaproszonych 20 domów wystąpił z repertuarem cygańskich melodii. Nasz Zespół „Cygański Tabor” reprezentowali: Joanna Gniado, Ewa Kowalewska, Stanisław Sutkowski, Dariusz Gogolewski, Ryszard Nakielski, Roman Malon. Program artystyczny przygotowali instruktorzy terapii zajęciowej Edyta Ciuchta, Izabella Żarnoch i Jerzy Nowosielski, natomiast stroje wykonała Teresa Zych. Towarzyszyła nam nasza Pani Dyrektor Janina Brzozowska.



Nasi mieszkańcy zaprezentowali się w pięknych i melodyjnych piosenkach cygańskich na deskach sceny, położonej we wspaniałym „Ogrodzie Terapeutycznym Domu Pomocy Społecznej w Nasielsku”. Gościem specjalnym Przeglądu był Don Vasy i cygańskie gwiazdy, których występ rozbawił całą publiczność. Robiliśmy wspólne zdjęcia z Don Vasyem.

4 czerwiec 2011 - „Dzień Otwarty” połączony z obchodami Dnia Patrona Domu – Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia.



DOM POMOCY SPOŁECZNEJ W OSTROŁĘCE
im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia



07 – 410 Ostrołęka, ul. Rolna 27, tel. 029 760 22 80/81, fax 029 760 22 85,
www.dps-ostroleka.pl, e-mail: dpsost@op.pl

„Działaj zawsze na korzyść bliźniego
Czyń do brzo każdemu, jakbyś pragnął
Aby tak tobie czyniono
Nie myśl o tym, co Tobie jest Kto winien
Ale co ty jesteś winien Innym”

Kardynał Stefan Wyszyński

Mieszkańcy, Pracownicy i Dyrekcja

Domu Pomocy Społecznej

bardzo serdecznie zapraszają Państwa w **sobotę 4 czerwca 2011 r.**
na „Dzień Otwarty” połączony z obchodami Dnia Patrona Domu
– Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia.

Program uroczystości

- do godz. 11⁰⁰ – spotkania integracyjne gości z mieszkańcami i pracownikami w Zespołach Mieszkalnych A, B, Ci-F
- 11⁰⁰ – 12⁰⁰ – Msza Święta celebrowana w Kaplicy DPS przez Kapelana Domu Księdza Tadeusza Andryszewskiego,
- 12⁰⁰ – 13⁰⁰ – zwiedzanie Domu, Pracowni terapii zajęciowych i wystawy prac mieszkańców wykonanych w tych pracowniach,
- 13⁰⁰ – 14⁴⁵ – poczęstunek
- od 14⁴⁵ – spotkanie plenerowe w ogrodzie Domu, występy w wykonaniu mieszkańców i pracowników oraz spotkania integracyjne.

Do miłego zobaczenia

Cieszymy się, że mogliśmy poznać dorobek artystyczny innych placówek działających na rzecz osób niepełnosprawnych oraz poznać kulturę narodu romskiego, zamieszkującego tamtejsze tereny. Wróciliśmy w godzinach wieczorowych do domu zadowoleni i pełni wrażeń, a także spieczeni słońcem.

W tym dniu nasi mieszkańcy będą mieli możliwość spotkania się ze swoimi bliskimi. Ponadto zostali zaproszeni nasi emeryci, księża z ostrołęckich parafii, którzy swoją obecnością uświetnią Mszę Świętą celebrowaną w Kaplicy DPS przez Kapelana Domu Księdza Tadeusza Andryszewskiego.

Po Mszy Świętej zaplanowane są spotkania integracyjne gości z mieszkańcami i pracownikami w Zespołach Mieszkalnych oraz zwiedzanie domu, pracowni terapii zajęciowych i wystawy prac mieszkańców wykonanych w tych pracowniach. Około godziny 13.00 zaplanowaliśmy poczęstunek, po którym zapraszamy wszystkich na spotkanie plenerowe w ogrodzie domu, gdzie wystąpią z programem artystycznym nasi mieszkańcy i pracownicy.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

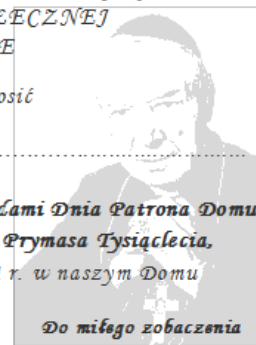
- 11⁰⁰ – 12⁰⁰ – Msza Święta celebrowana w Kaplicy DPS przez Kapelana Domu Księdza Tadeusza Andrzejewskiego,
- 12⁰⁰ – 13⁰⁰ – zwiedzanie Domu, Pracowni terapii zajęciowych i wystawy prac mieszkańców wykonanych w tych pracowniach,
- 13⁰⁰ – 14¹⁵ – poczęstunek,
- od godz. 14¹⁵ – spotkanie plenerowe w ogrodzie Domu, występy w wykonaniu mieszkańców i pracowników oraz spotkania integracyjne.

MIESZKAŃCY, PRACOWNICY I DYREKCJA
DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ
W OSTROŁĘCE

ma zaszczyt zaprosić

Sz.P.
na „Dzień Otwarty” połączony z obchodami Dnia Patrona Domu
Kardynała Stefana Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia,
który odbędzie się 4 czerwca 2011 r. w naszym Domu

Do miłego zobaczenia



Przybyli do naszego Domu

Grudzińska Małgorzata	- Zespół Mieszkalny bloku „F”
Pogorzelski Jerzy	- Zespół Mieszkalny bloku „F”
Wolski Jacek	- Zespół Mieszkalny bloku „F”
Kornacka Genowefa	- Zespół Mieszkalny bloku „F”
Piotr Bloch	- Zespół Mieszkalny blok „B”.

Kolumna Religijna



Zmarli od 17 kwietnia do 1 czerwca 2011 r.

Brokowska Halina	Blok „F”
Kruczyk Antoni	Blok „F”
Rólkowski Krzysztof	Blok „F”
Palczewski Mirosław	Blok „F”
Zagroba Genowefa	Blok „F”

Pokój ich duszom ...

OGŁOSZENIA

Wnioski, pomysły dotyczące pisma „NASZA GAZETKA”
prosimy zgłaszać:
-osobiście w redakcji do Instruktorów terapii
Anny Cićkowskiej i Sebastiana Słomki
-pisemnie na adres redakcji:
Dom Pomocy Społecznej
Ul. Rolna 27
07-410 Ostrołęka
-pocztą elektroniczną na adres
e-mail: dpsost@op.pl
„Nasza Gazetka” składana jest w pracowni terapii
informatycznej

**Dziękują Redakcja i Współpracownicy Redakcji
Mieszkańcy i Pracownicy.**

HOROSKOP CZERWIEC 2011

BARAN 21.03-20.04

Miłość: Już od samego początku miesiąca, stosunek z innymi robi się bardzo harmonijny będzie to sprzyjać w większości osobą samotnym, które dzięki temu nawiążą wiele nowych przyjemnych znajomości.

Praca: W tym miesiącu odczujesz wielkie wznowienie poznasz osobistość bardzo ważne wiążące się z twoim zawodem i które dadzą ci odwagę zrewanżować się z zazdrosnymi osobami.

Zdrowie: Możesz mieć problemy z kręgosłupem będziesz musiał starać się nie przesadzać z wysiłkami a przede wszystkim nie nadwyreżać się w pracy.

BYK 21.04-21.05

Miłość: Niesnaski i ożywione dyskusje będą chlebem powszednim w stałych związkach. Wszystko przez chęć podporządkowania sobie partnera. Poszukajcie wspólnie rozwiązania i ugody a równowaga związku powróci.

Praca: Nowe projekty i zadania przed Tobą. Postępuj zgodnie z tym co podpowiada Ci intuicja a osiągniesz sukces i Twoja sytuacja się polepszy.

Zdrowie: Będziesz przesadzać z żywnością i wygodami, ale wyniki tego mogłyby być dokuczliwe: wzrost wagi i możliwość zapaleń jelitowych.

BLIŹNIĘTA 22.05-22.06

Miłość: Najmłodszy przeżyją miłosne uniesienia, które zostawią na zawsze ślad w ich sercach. Przed starszymi słodki, romantyczny czas.

Praca: Jeśli zależy Ci na pracy, ale czujesz się wykorzystywany znajdziesz w sobie tyle siły, aby móc odmówić i rościć swoje prawa. Premii spodziewaj się około połowy miesiąca.

Zdrowie: Będziesz musiał zrobić szczególną uwagę na to w jakiej pozycji utrzymujesz swój kręgosłup. Staraj się leżeć prosto i nie zginać pleców. Perfumuj się wodą Drzewa Sandałowego i staniesz się nie do pokonania.

RAK 23.06-22.07

Miłość: Będziesz mieć okazję spotkać partnera idealnego, lecz będzie konieczny wybór oceniając głębokość ducha tematu i waszej zgodności.

Praca: Jeśli jesteś w poszukiwaniu zmian to nadszedł właściwy miesiąc. Jest wiele niepewności, które cię dręczą a więc gwiazdy radzą ci abyś poczekał i zastanowił się. Zdrowie: Nie są przewidziane duże problemy, głównie dla najmłodszych, ale będzie dobrze, aby uważać na korzystanie z szybkich samochodów i sportów ekstremalnych.

LEW 23.07-23.08

Miłość: Przed Tobą czas zmian. Będziesz miał okazję, aby podnieść swoją samoocenę. Twoje wymagania stawiane innym będą pośrodku uwagi.

Praca: Będziesz mieć bardzo dobre okazje, aby wziąć udział w olbrzymich inwestycjach, które przyniosą Ci korzyści materialne. Twój sukces bardzo ucieszy najbliższe Ci osoby. Zdrowie: Zdrowie stanowczo nie będzie sprawiać kłopotów - to Twoja szczytowa forma. Gwiazdy zwiastują dodatkowo napływ nowych energii.

PANNA 24.08-23.09

Miłość: Ten miesiąc przyniesie Ci poczucie, że musisz w końcu przezwyciężyć nurtujące Cię problemy. Będzie się to wiązało z dużą ilością stresu.

Praca: Okres dodatni dla każdego kto szuka pracy. Pod koniec miesiąca wpływy gwiazdne będą bardzo dodatnie i powiększą się szanse na znalezienie pracy.

Zdrowie: Będzie to miesiąc spokojny, który pozwoli Ci odbudować zasoby energii. Nie poddawaj się nawet jeśli masz wrażenie, że nie dajesz sobie rady.

WAGA 24.09-23.10

Miłość: Jeśli drobnotka sprawiła gorycz uczuciową albo spór, będziesz miał możliwość zaradzenia wszystkiemu i odnalezienia równowagi w swoim związku.

Praca: Jeśli uprawiasz wolny zawód Twój szczęśliwy czas zawiera się między 2 a 13. W tej fazie pomyślnie powiększysz grono swoich współpracowników i zleceniodawców. Zdrowie: Możliwe problemy z wątrobą i układem trawiennym. Stary i sprawdzony sposób - masaż z oleju jałowcowego powinien pomóc.

SKORPION 24.10-22.11

Miłość: Młodzi ludzie w okresie pomiędzy 5 i 18 dniem tego miesiąca nawiążą niezliczoną ilość znajomości i będą mogli zadowolić własne ego i własną próżność.

Praca: W tym miesiącu nadejdzie okazja, aby znaleźć nową pracę, która polepszy twoją obecną sytuację ekonomiczną. Zdrowie: Zmęczenie i nerwowość mogłyby rozdrażnić i pogorszyć stan twojego żołądka. Jeśli chcesz wyładować nerwowość wykonuj ćwiczenia sportowe.

STRZELEC 23.11-20.12

Miłość: Twoja pogoda ducha i wrodzony entuzjazm zostaną nieco stłumione, ale około 20 spotkasz szczególną osobę, która podaruje Ci nową energię.

Praca: Bardzo dobre położenie zawodowe. Lepiej zaplanuj swoje wszystkie działania, aby o niczym nie zapomnieć. Zdrowie: Twoja obsesja na punkcie figury mogłaby narazić cię na kłopoty fizyczne. Częsta siłownia i dużo gimnastyki bardzo cię osłabiają. Potrzebujesz dużo wypoczynku.

KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Miłość: W końcowej fazie miesiąca gwiazdy uczynią Cię bardzo pociągającym zarówno w nowych podbojach jak i stałych związkach.

Praca: Jeśli Twoja praca zależna jest od sezonu spodziewaj się premii. Twoje zarobki powinny być współmierne do zysków firmy.

Zdrowie: Będziesz napełniony energią, lecz twoje ciało i mięśnie będą osłabione. Miej szczególną uwagę na twoją postawę w trakcie prowadzenia pojazdu oraz w pracy.

WODNIK 21.01-19.02

Miłość: Koniec tego miesiąca będzie interesujący, ponieważ otrzymasz wesole wiadomości z kręgu rodzinnego.

Praca: Jeśli masz już dobre stanowisko zawodowe masz szanse na podwyżkę i premię za zaskakujące wyniki w pracy. Ponadto czekają Cie pochwały ze strony przełożonego. Zdrowie: Rozpoczniesz miesiąc w postaci nie właściwej. Będziesz czuć zmęczony i osłabiony. Zastosuj lekką dietę i pij napary malwy, aby leczyć zapalenia.

RYBY 20.02-20.03

Miłość: W miłości wszystko będzie szło według Twoich życzeń i marzeń. Unikniesz udziału w grach, które szkodzą dla Ciebie intryganci chcący Was skłócić.

Praca: Mógłbyś mieć jakąś trudność ekonomiczną, która zmusi cię zrewidować twoje plany. Jednak pod koniec miesiąca wszystko powróci do normalności.

Zdrowie: W najbliższym czasie możliwe trudności z układem moczowym i nerkami. Uprzedź dolegliwości zmniejszając ilość soli w pokarmach, które spożywasz.